

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰
niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵
tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XVII niedziela zwykła

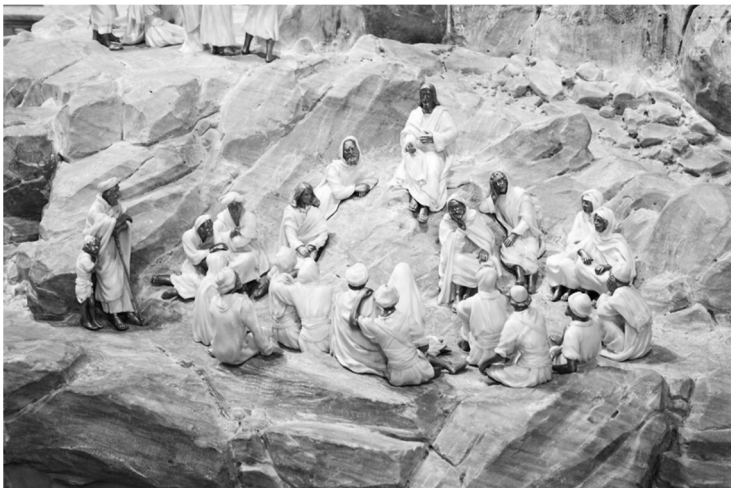
30 lipca 2023

LITURGIA SŁOWA

1 Krl 3,5.7-12; Ps 119; Rz 8,28-30; Mt 13,44-52

refren psalmu: **Jakże miłuję prawo Twoje, Panie.**

Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Z radości poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumielście to wszystko? Odpowiedzieli Mu: Tak jest. A On rzekł do nich: Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare.



Pan Jezus opowiada mi o pięknie królestwa Bożego. Do mnie jednak należy wybór: życie razem z Nim w królestwie lub wieczne odrzucenie. Czy w moim codziennym życiu dopuszczam myśl, że cokolwiek teraz czynię, dotyczy to mojego ostatecznego przeznaczenia? Królestwo Boże jest jak skarb, dla którego warto sprzedać wszystko inne. Jaką wartość ma dla mnie życie dla Jezusa? Czego nie potrafiłbym dzisiaj „sprzedać” dla Jezusa? Królestwo jest jak skarb ukryty w ziemi. Muszę go szukać i pragnąć odnajdywać każdego dnia. Czy Pan Bóg interesuje mnie ponad wszystko? Co mogę powiedzieć o moim zaangażowaniu w wypełnianie życiowego powołania? Uczeń królestwa powinien kierować się roztropnością w swoich wyborach, jak ojciec rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare. Moje codzienne wybory są sprawdzianem mojego rzeczywistego stosunku do życia i powołania. Czy mogę powiedzieć, że w moich wyborach kieruję się szukaniem królestwa Bożego? Czy są inne motywacje moich wyborów? Jakie? Scena końca świata, którą przedstawia Jezus, pomaga mi odnaleźć właściwy dystans do moich przywiązań i ziemskich pragnień. Wszystkie moje „perły”, które teraz kocham, na końcu świata okażą się niczym wobec jedynej perły wiecznego królestwa.

Powiem szczerze Jezusowi o moich zniewoleniach. Zaproszę Go w osobiste sytuacje życiowe, w których panują najgłębsze nieuporządkowania. Będę trwał w modlitwie serca:

**Panie Jezu, przywróć mi serce wolne,
zdolne wybierać Ciebie!**

Ks. Krzysztof Wons SDS

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do pierwszego czytania

Brak wiary we własne siły może paraliżować. Wielu ludziom uniemożliwia on działanie, blokuje ich, zanim jeszcze podejmą jakąś inicjatywę. Dlatego staramy się „leczyć” z takiego lęku, pracować nad nim. Czy jednak absolutna pewność siebie i nieskrępowana niczym wiara we własne możliwości jest alternatywą? Dzisiejsze pierwsze czytanie ukazuje nam taki rodzaj „braku wiary” w siebie, który może okazać się twórczy i stanowi fundament dojrzałej osobowości.

Salomon bowiem, człowiek z pewnością zdolny, pełen energii i silny, zdaje sobie sprawę ze swoich ograniczeń. Nie kieruje się kompleksami, ale dopuszcza myśl, że nie wie jeszcze wszystkiego i nie na wszystkim się zna. Rozumie, że brak mu doświadczenia. Z tego powodu lęka się, aby swoim postępowaniem nie krzywdzić innych, rządząc pochopnie i niesprawiedliwie. Ten swoisty niedobór pewności siebie nie blokuje go, ale motywuje do roztropnego działania. Do konsekwentnej pracy nad własnym charakterem. Świadomość, że nie „pozjadał wszystkich rozumów” i może być omylny, rodzi w nim nie złość na siebie, ale pragnienie zdobycia wiedzy i nabycia doświadczenia. Próba przemodlenia naszych działań może pomóc nam zdrowo zbalansować lęk przed działaniem i zdrowy rozsądek. Odróżnić pewność siebie od zwykłej arogancji i krótkowzroczności.

Komentarz do psalmu

Kiedy patrzymy na niesprawiedliwość tego świata, cierpienie niewinnych ludzi czy wreszcie zmagamy się z własnymi kłopotami; stajemy wobec pokusy zrzućcia winy i odpowiedzialności za zło na Pana Boga. Pytamy dlaczego na to pozwala. Zastanawiamy

się, gdzie Jego wszechmoc i miłosierdzie... Umyka jednak większości z nas związek, jaki wiele spośród trudnych i przykrych wydarzeń ma z konkretnym ludzkim działaniem. Przerażają nas cierpienia ofiar wojen, a przecież za każdym ze zbrojnych konfliktów stoi pycha jakiegoś człowieka. Boimy się nowotworów, a przecież to człowiek żądny zysku i panowania nad światem, zatruwa go wciąż spalinami, produkuje niezdrową żywność, generuje stresowe sytuacje. To wszystko truje nas i niszczy, prowadząc do poważnych chorób. Podobne przykłady można by mnożyć.

Psalm 119, podobnie jak pierwsze czytanie, ukazuje nam związek pomiędzy szczęśliwym życiem, a przestrzeganiem prawa Bożego. Widzi w Bożym prawie nie tyle środek dominacji nad ludzkością, co projekt udanego życia. Salomon, który prosi Boga o mądrość, w końcu cieszy się także bardziej przyziemnymi dobrodziejstwami. Psalmista, pragnący nade wszystko wewnętrznego pokoju, stawia Słowo Boga ponad srebrem i złotem.

Czasem zło, które na nas spada, jest tak naprawdę przykrą konsekwencją wyborów, które kiedyś podjęliśmy lub też wynikiem działania kogoś innego, kto Boże prawo pogwałcił. Zmiana świata na lepsze zaczyna się od przemiany konkretnego człowieka, od przemeblowania jego piramidy wartości.

Komentarz do drugiego czytania

Módl się tak, jakby wszystko zależało od Boga, a działaj, jakby wszystko zależało tylko od ciebie. Ta przypisywana św. Ignacemu z Loyoli popularna maksyma, zdaje się mieć subtelne potwierdzenie w dzisiejszym fragmencie Listu do Rzymian.

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1690 *Pożegnanie zmarłego.* Żegnając zmarłego, Kościół "poleca go Bogu". Jest to "ostatnie pożegnanie, jakie wspólnota chrześcijańska oddaje swemu członkowi, zanim jego ciało będzie wyniesione i pogrzebane". Tradycja bizantyjska wyraża je przez pocałunek zmarłego.

W tym ostatnim pozdrowieniu "śpiewamy dla uczczenia jego odejścia z tego życia i rozstania się z nami, ale także dlatego że nadal trwamy w komunii i w zjednoczeniu. Śmierć nie oddziela nas od siebie, ponieważ wszyscy zdążamy tą samą drogą i odnajdziemy się w tym samym miejscu. Nie będziemy nigdy rozłączeni, ponieważ żyjemy dla Chrystusa i teraz jesteśmy zjednoczeni z Chrystusem, idąc ku Niemu... Wszyscy razem będziemy kiedyś w Chrystusie".

1691 Chrześcijaninie! Poznaj swoją godność. Stałeś się uczestnikiem Boskiej natury, porzuć więc niegodne obyczaje przeszłego życia i już do nich nie wracaj. Pomnij, do jakiej należysz Głowy i jakiego Ciała jesteś członkiem. Pamiętaj, że zostałeś wyrwany z mocy ciemności i przeniesiony do światła i Królestwa Bożego.

Mowa w nim bowiem o Bogu, który współdziała, z człowiekiem. Paweł nie zapewnia nas, że Bóg dokonuje czegoś na nasze zamówienie; że zwalniając nas z wszelkiego wysiłku – działa za nas. Oczekiwać możemy Bożego wsparcia, asystencji Jego łaski. Nie należy natomiast spodziewać się

jakiegoś quasi – magicznego działania Boga, które rozwiąże nasze problemy bez naszego zaangażowania. Jeżeli więc w obliczu problemów uciekamy w wiarę, w modlitwę, bez jakiegokolwiek naszej inicjatywy – wystawiamy Boga na próbę. To trochę tak, jakbyśmy zamiast z bolącym zębem udać się do dentysty, odmawiali różaniec w intencji ustania bólu. Słowo Boże konsekwentnie uczy nas brania odpowiedzialności za własne życie. Nie możemy płaszczem religijności przysłaniać własnego lenistwa czy apatii.

Zapewnienie, iż jesteśmy powołani przez Boga, a więc zaproszeni do wielkich rzeczy, do pięknego życia to nic innego jak zachęta do tego, by swoje ludzkie wysiłki połączyć z mocą Tego, który nas kocha i jest Wszechmogący. Przez chrzest staliśmy się wszyscy kapłanami. Możemy więc składać Bogu ofiarę pochwalną naszym życiem. Dzieje się tak zawsze wtedy, kiedy nasze działanie Mu ofiarujemy. Kiedy nasze wysiłki omo-

dlimy. Bóg, który działa wspólnie z nami, czyni nas swoimi „partnerami”. Jakże wielka to godność!

Komentarz do Ewangelii

W imię naszych rozmaitych miłości jesteśmy w stanie naprawdę wiele poświęcić. I to nie tylko jeśli chodzi o ludzi, których kochamy. Gotowi jesteśmy przejechać setki kilometrów, aby wziąć udział w koncercie ulubionej gwiazdy. Potrafimy wstać bladym świtem, aby zdążyć na samolot, który zawiezie nas na wymarzone wakacje. Umiemy odmówić sobie pokarmu i intensywnie ćwiczyć, aby zyskać sylwetkę, jakiej pragniemy. Kiedy bowiem zależy nam na jakimś „skarbie”, gotowi jesteśmy, jak bohaterowie dzisiejszej Ewangelii, poświęcić naprawdę wiele dla zdobycia go. Nasza więc determinacja ze względu na coś lub kogoś jest swego rodzaju papierkiem lakmusowym. Wskazuje on, jak bardzo nam na tym czymś lub kimś zależy. Im bardziej wierzę, że skarb mój jest w Bogu, tym więcej

pracy wewnętrznej i samozaparcia jestem gotów dla Niego poświęcić. Nie wszystko mi się uda, nie będę od razu świętym, lecz On zna moje serce. On wie o moich zmaganiach i potyczkach. Moje kolejne próby, każdorazowe powstanie z upadku, wysiłek, jaki wkładam, aby żyć w relacji z Nim – są najlepszym świadectwem mojej do Niego miłości.

Chociaż miłość kosztuje, każde jej zwycięstwo w naszym życiu przynosi radość. O tej wewnętrznej satysfakcji dzisiejsza ewangelia również mówi. Kupiec sprzedaje wszystko, co ma – rozradowany. Można z radością nawet tracić swoje dobra, jeśli się jest przekonany, że czyni się to dla większego zysku. Jeśli moja wiara mówi mi, że tracę coś ze względu na Boga, to taka strata prędzej czy później zaowocuje wewnętrznym pokojem.

Komentarze zostały przygotowane przez o. Terencjana Krawca OFM

Z PROGRAMU OBCHODÓW 79. ROCZNICY POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1 sierpnia – wtorek godz. 17.00

„Warszawiacy śpiewają (nie)zakazane piosenki”

Wspólne śpiewanie piosenek powstańczych z udziałem orkiestry i chóru pod kierownictwem Jana Stokłosy. W trakcie wieczoru wspólnie zaśpiewamy takie utwory, jak „Warszawianka”, „Marsz Mokotowa”, „Sanitariuszka Małgorzatka” czy „Mała dziewczynka z AK”. Koncert poprowadzi Tomasz Wolny.

1 sierpnia – wtorek godz. 20.30 plac Marszałka Józefa Piłsudskiego

Wydarzenie transmitowane w TVP1 oraz na profilu Muzeum Powstania Warszawskiego na Facebooku

Uroczysta premiera spektaklu teatralnego „Cisza” w reżyserii Michała Zadary

Występują: Barbara Wysocka, Jacek Poniedziałek, Rafał Stachowiak, Mariusz Zaniewski

1 sierpnia – wtorek godz. 24.00 Sala pod Liberatorem, Muzeum Powstania Warszawskiego

Wstęp z zaproszeniem

Wernisaż wystawy „Podróż bohaterek. Powstanie kobiet”

2 sierpnia – środa godz. 18.00 Sala pod Liberatorem, Muzeum Powstania Warszawskiego

Wstęp z zaproszeniem

Wystawa „Podróż bohaterek. Powstanie kobiet” jest dostępna dla zwiedzających od 3 sierpnia 2023 r. do lipca 2024 r. Wstęp w cenie biletu do Muzeum Powstania Warszawskiego.

II wojna światowa, okupacja, Powstanie Warszawskie – trudne doświadczenia sprawiły, że podróż kobiet tamtego czasu była niebezpieczna i nieprzewidywalna. Jednak w opowieściach o wojnie, a także w historii i pamięci o przeszłości najczęściej nie było miejsca na to, co kobiece – tylko dzielność mężczyzn dawała prze-

pustkę do podręczników; kobiecość kojarzyła się z tym, co błahe. Tymczasem kobieca opowieść jest równie ważna – nie możemy w pełni zrozumieć Powstania Warszawskiego bez tego elementu.

Walka kobiet w Powstaniu Warszawskim odbywała się zarówno na linii ognia, jak i w powstańczej codzienności. Zabijały i umierały. Przeżyły i zapamiętały. Kobieca zatem – nie tylko męska – opowieść jest równie ważna. Nie sposób w pełni zrozumieć Powstania Warszawskiego bez tego elementu. To bohaterki, dzielne protagonistki – swoich osobistych i naszych wspólnych opowieści. Wystawa „Podróż bohaterek” zabiera nas w podróż ich śladami. Mityczne boginie (Demeter, Atena, Hestia, Hera, Artemida, Persefona, Afrodyta, Mnemosyne) wskażą nam drogę. Każda z nich patronuje odrębnej grupie Powstańczyń i każdej z nich poświęciliśmy odrębną przestrzeń wystawy.

Karolina Sulej – kuratorka, współpraca: Urszula Jabłońska, Olga Wiechnik, Zespół działów merytorycznych Muzeum Powstania Warszawskiego

Uroczystość w hołdzie ludności cywilnej Woli – przy pomniku Pamięci 50 Tysięcy Mieszkańców Woli Zamordowanych przez Niemców podczas Powstania Warszawskiego 1944

5 sierpnia – sobota godz. 18.00

skwer Pamięci w rozwidleniu ul. Leszno i al. „Solidarności”

Marsz Pamięci – uroczyste przejście w kierunku Cmentarza Powstańców Warszawy upamiętniające mieszkańców stolicy, którzy zginęli podczas Powstania Warszawskiego – w trakcie marszu będą wyczytywane ich nazwiska.

5 sierpnia – sobota godz. 19.00

Start: skwer Pamięci w rozwidleniu ul. Leszno i al. „Solidarności”

Zakończenie Marszu Pamięci. Zapalenie zniczy na kurhanie przy pomniku Polegli Niepokonani i na wystawie „Zachowajmy ich w pamięci” poświęconej ofiarom cywilnym Powstania Warszawskiego.

5 sierpnia • sobota godz. 20.30 park Powstańców Warszawy

OGŁOSZENIA

1. Kancelaria parafialna w sierpniu czynna jest od wtorku do piątku – tylko popołudniu – od godz. 16.00 do 17.45.

2. Zbieramy ofiary na kolejny zamykany konfesjonał. Datki można złożyć do jednej z puszek za ławkami. Wszystkim Darczyńcom serdecznie dziękujemy! Bóg zapłać!

3. W środę zapraszamy na nabożeństwo do MBNP o godz. 18:00.

4. Zapraszamy 12 sierpnia na Mszę św. o godz. 9.00 odprawianą przy ołtarzu Matki Bożej Muranowskiej. Msze św. pod obrazem odprawiane są w każdą drugą sobotę miesiąca.

5. Zachęcamy. Wyjątkowa monografia o kościele Świętego Augustyna, pt. „**Serce Muranowa. Odzyskane dzieje Kościoła Świętego Augustyna na Nowolipkach**”. Książkę można zamówić elektronicznie korzystając z naszej strony internetowej www.swaugustyn.pl

6. W liturgii: w poniedziałek – 31 lipca – wspomnienie **św. Ignacego z Loyoli**, kapłana; **wtorek** – 1 sierpnia – wspomnienie **św. Alfonsa Marii Liguoriego**, biskupa i doktora Kościoła. Jest to także 79. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Powstanie było wielkim aktem heroizmu w walce o wolność Ojczyzny. Zginęło w nim kilkadziesiąt tysięcy powstańców, a ponad 100 tys. mieszkańców Warszawy zostało zamordowanych. Polecajmy Bogu wszystkich, którzy oddali swoje życie w ofierze za wolną Ojczyznę i wiarę; **w środę – 2 sierpnia** w kościołach parafialnych, można uzyskać odpust zupełny „Porcjunkuli”. **Warunki:** - pobożne nawiedzenie kościoła; - odmówienie w kościele Modlitwy Pańskiej oraz Wyznania wiary; - sakramentalna spowiedź św.; - przyjęcie Komunii św.; - modlitwa według intencji Ojca Świętego; - wykluczenie przywiązania do jakiegokolwiek grzechu; w piątek – I piątek miesiąca, a w sobotę I sobota miesiąca.

W przyszłą niedzielę – 6 sierpnia – Święto Przemienienia Pańskiego.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie. Strona internetowa Parafii: www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.
